

# KOMENTARZ RYNKOWY GRUDZIEŃ 2021

Listopad był najsłabszym miesiącem dla polskiego rynku od października 2020 roku. Spadek indeksu WIG wyniósł 7,8% i kontrybuowały do niego zarówno największe spółki (WIG20 -8,8%) jak i spółki z sektora MSP (mWIG40 -6,6%, sWIG80 -5,3%). Skala odpływu kapitału z polskiej giełdy była szczególnie widoczna na tle indeksów rynków rozwiniętych, niemiecki DAX spał bowiem 3,8%, a amerykański SPX jedynie o 0,8%. Polska zachowywała się słabiej również w relacji do rynków rozwijających się, których benchmark zanotował spadek o 4,1% (MSCI Emerging Markets). Powodem wyjątkowej słabości Polski na tle całego świata były prawdopodobnie ryzyka lokalne, słabnąca złotówka, napięcia na granicy z Białorusią, spory rządu z UE i nakładający się na to wszystko szczyt czwartej fali zachorowań. Początek grudnia nie przyniósł odregowania, a na rynki powróciła zmienność. Do ryzyk lokalnych doszło ryzyko globalne - nowy wariant wirusa rozprzestrzeniający się po świecie, o nieznanym właściwościach m.in. odporności na szczypanie i śmiertelności. Najnowsze opinie ekspertów zakładają, że wariant choć bardziej zakaźny, to jest o wiele łagodniejszy, o podobnych do grypy dolegliwościach. **Wierzmy, że rekordowa relatywna słabość polskiego rynku względem indeksów zagranicznych w najbliższym miesiącu się odwróci.**

Za oceanem ostatnie dni to rosnące oczekiwania w zakresie podwyżek stóp procentowych, po rekordowych danych dot. inflacji, która w październiku wyniosła 6,2%, co oznacza, że ceny rosną w najszybszym tempie od 30 lat. Prezes FED tuż po nominacji na drugą kadencję przyznał, że inflacja nie jest tymczasowa, a stwierdzenie negatywnie wpłynęło na rynki giełdowe. Narracja FED została powtórzona przez Prezesa Glapińskiego, który przyznał, że inflacja nie jest przejściowa, i że jest ona obecnie głównym przedmiotem zainteresowania banku centralnego. Kolejną decyzję odnośnie stóp procentowych w Polsce poznamy 8 grudnia.

## Co już wiadomo o Omikronie

W piątek 26 listopada rynki negatywnie zareagowały na wiadomość o zaraźliwym nowym wariantie koronawirusa. Pierwsze szacunki naukowców wzbudziły obawy, że wirus mógł zmutować do tego stopnia, że szczypanie nie byłoby przeciwko niemu skuteczne. Wstępne badania pokazują, że Omikron jest bardziej zaraźliwy od poprzednich odmian, w RPA jest odpowiedzialny za 80% nowych przypadków. Z kolei objawy choroby są w jego przypadku łżejsze. Niepokojące mogą być wypowiedzi koncernów farmaceutycznych takich jak Johnson & Johnson czy Moderna, które ostrzegają, że obecne szczepionki mogą nie być w pełni skuteczne przeciwko Omikronowi. Z drugiej strony, firma BioNTech Pfizer stwierdza, że szczepionka z dużym prawdopodobieństwem chroni przed zarażeniem nowym wariantem, a w ciągu dwóch tygodni poznamy wyniki testów osób, które przyjęły dwie dawki Pfizer. Dzięki temu koncern ustali, czy są potrzebne dodatkowe modernizacje. Warto zaznaczyć, że w przypadku gdy obecne szczepionki okazałyby się nieskuteczne, stworzenie nowej wersji nastąpiłoby znacznie szybciej, niż w przypadku pierwszej generacji. **Zdaniem Moderny, w takim scenariuszu nowa formuła byłaby gotowa nawet w pierwszym kwartale 2022 roku.**

## Na co czekamy w najbliższym miesiącu?

- Koronawirus – przebieg czwartej fali w Polsce, doniesienia o skuteczności szczepionek na nowy wariant wirusa, obostrzenia,
- Decyzje dot. stóp procentowych w USA (15 grudnia) oraz Polsce (posiedzenie RPP 8 grudnia),
- Napięcia na linii Ukraina – Rosja, kryzys emigracyjny na polskiej granicy,
- Najnowsze dane makroekonomiczne, rentowności obligacji w USA i Polsce.

## MAREK OLEWIECKI